

PROTOKÓŁ XXVIII/25

XXVIII sesja Rady Gminy Świnna z dnia 18 grudnia 2025 roku

LISTA RADNYCH OBECNYCH NA POSIEDZENIU RADY

lp	nazwisko	imię	status
1	Cieślik	Kazimierz	obecny
2	Firlej	Marek	obecny
3	Jurasz	Urszula	obecna
4	Kierpiec	Damian	obecny
5	Kocoń	Jacek	obecny
6	Kołtunowicz	Alicja	nieobecna
7	Kozieł	Michał	obecny
8	Kozioł	Maciej	nieobecny
9	Lejawa	Joanna	obecna
10	Mucharska	Anna	obecna
11	Rodak	Barbara	obecna
12	Sanetra	Urszula	obecna
13	Szwed	Stanisława	obecna
14	Urbaniec	Wiesław	obecny
15	Zyzański	Piotr	obecny

obecni	13
wszyscy	15
procent	86,67 %
Kworum zostało osiągnięte	

PORZĄDEK OBRAD

1. Otwarcie sesji. Stwierdzenie prawomocności.

XXVIII sesje Rady Gminy Świnna otworzył jej Wiceprzewodniczący – Michał Kozieł o godzinie 14¹⁰ w sali sesyjnej Urzędu Gminy Świnna.

Obecnych było 13 radnych, zatem stwierdzono prawomocność obrad.

2. Przedstawienie i przyjęcie porządku obrad.

Wiceprzewodniczący Rady zwrócił się do radnych o pytania do porządku obrad. Wobec braku uwag przystąpiono do głosowania nad przyjęciem porządku obrad.

głosowanie	Przedstawienie i przyjęcie porządku obrad.
jednostka	Rada Gminy Świnna
wynik	Głosowanie zakończone wynikiem: przyjęto

data	18 grudnia 2025 r.	czas	14:12:27 - 14:12:38
typ	głosowanie jawne imienne	większość	zwykła większość

Podsumowanie

status	ilość	procent	status	ilość	procent
ZA	13	100 %	pula głosów	15	-
PRZECIW	0	0 %	oddanych głosów	13	86.67 %
WSTRZYMAŁO SIĘ	0	0 %	nieoddanych głosów	2	13.33 %

Wyniki imienne

lp	nazwisko	imię	głos
1	Cieślik	Kazimierz	ZA
2	Firlej	Marek	ZA
3	Jurasz	Urszula	ZA
4	Kierpiec	Damian	ZA
5	Kocoń	Jacek	ZA

6	Kołtunowicz	Alicja	nieobecna
7	Kozieł	Michał	ZA
8	Kozioł	Maciej	nieobecny
9	Lejawa	Joanna	ZA
10	Mucharska	Anna	ZA
11	Rodak	Barbara	ZA
12	Sanetra	Urszula	ZA
13	Szwed	Stanisława	ZA
14	Urbaniec	Wiesław	ZA
15	Zyzański	Piotr	ZA

3. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wysokości wynagrodzenia Wójta Gminy Świnna.

Wiceprzewodniczący Rady poprosił o głos panią Sekretarz.

Sekretarz przedstawiła projekt uchwały oraz przedstawiła trzy propozycje stawek wynagrodzenia Wójta. Zaproponowała stawkę pośrednią uposażenia zasadniczego, czyli nie byłaby to maksymalna kwota, na jakie pozwala rozporządzenie.

Wiceprzewodniczący Rady dodał, że w sąsiednich gminach: Gilowice, Radziechowy, Ślemień, uchwalono podwyżki wynagrodzeń wójtów o maksymalną stawkę.

Wobec braku pytań przystąpiono do głosowania nad przyjęciem uchwały.

głosowanie	Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wysokości wynagrodzenia Wójta Gminy Świnna.
jednostka	Rada Gminy Świnna
wynik	Głosowanie zakończone wynikiem: przyjęto
nr uchwały	XXVIII/168/25

data	18 grudnia 2025 r.	czas	14:16:18 - 14:18:01
typ	głosowanie jawne imienne	większość	zwykła większość

Podsumowanie

status	ilość	procent	status	ilość	procent
ZA	11	84.62 %	pula głosów	15	-
PRZECIW	1	7.69 %	oddanych głosów	13	86.67 %
WSTRZYMAŁO SIĘ	1	7.69 %	nieoddanych głosów	2	13.33 %

Wyniki imienne

lp	nazwisko	imię	głos
1	Cieślik	Kazimierz	ZA
2	Firlej	Marek	PRZECIW
3	Jurasz	Urszula	ZA
4	Kierpiec	Damian	ZA
5	Kocoń	Jacek	WSTRZYMAŁ SIĘ
6	Końtunowicz	Alicja	nieobecna
7	Kozieł	Michał	ZA
8	Kozioł	Maciej	nieobecny
9	Lejawa	Joanna	ZA
10	Mucharska	Anna	ZA
11	Rodak	Barbara	ZA
12	Sanetra	Urszula	ZA
13	Szwed	Stanisława	ZA
14	Urbaniec	Wiesław	ZA
15	Zyzański	Piotr	ZA

Wójt zwrócił się do zebranych i podziękował za podjęcie tej uchwały. Poinformował, że w związku z tym, że jest to wyrównanie od 1 lipca bieżącego roku, podjął decyzję o tym, że połowę tego wyrównania przeznaczy na wszystkie sześć Kół Gospodyń Wiejskich z terenu gminy.

4. Podjęcie uchwały w sprawie pokrycia części kosztów gospodarowania odpadami komunalnymi z dochodów własnych nie pochodzących z pobranej opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Wiceprzewodniczący Rady poprosił o wyjaśnienie panią Skarbnik.

Skarbnik poinformowała, że po przeanalizowaniu wpłat za zagospodarowanie odpadami komunalnymi oraz kosztów jakie gmina ponosi w związku z tym, najprawdopodobniej będzie potrzebna dopłata w wysokości około 300 tys. zł do gospodarki odpadami komunalnymi.

Wiceprzewodniczący zarządził przerwę w obradach o godzinie 14¹⁹ w związku z opuszczeniem sali obrad przez kilku radnych. Obrady zostały wznowione o godzinie 14⁴⁶.

Wiceprzewodniczący poinformował, że radna Anna Mucharska opuściła obrady sesji ze względu na stan zdrowia, obrady nadal są prawomocne.

Wobec braku pytań przystąpiono do głosowania nad przyjęciem uchwały.

głosowanie	Podjęcie uchwały w sprawie pokrycia części kosztów gospodarowania odpadami komunalnymi z dochodów własnych nie pochodzących z pobranej opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.
jednostka	Rada Gminy Świnna
wynik	Głosowanie zakończone wynikiem: przyjęto
nr uchwały	XXVIII/169/25

data	18 grudnia 2025 r.	czas	14:48:16 - 14:48:36
typ	głosowanie jawne imienne	większość	zwykła większość

Podsumowanie

status	ilość	procent	status	ilość	procent
ZA	12	100 %	pula głosów	15	-
PRZECIW	0	0 %	oddanych głosów	12	80 %
WSTRZYMAŁO SIĘ	0	0 %	nieoddanych głosów	3	20 %

Wyniki imienne

lp	nazwisko	imię	głos
----	----------	------	------

1	Cieślik	Kazimierz	ZA
2	Firlej	Marek	ZA
3	Jurasz	Urszula	ZA
4	Kierpiec	Damian	ZA
5	Kocoń	Jacek	ZA
6	Kołtunowicz	Alicja	nieobecna
7	Kozieł	Michał	ZA
8	Kozioł	Maciej	nieobecny
9	Lejawa	Joanna	ZA
10	Mucharska	Anna	nieobecna
11	Rodak	Barbara	ZA
12	Sanetra	Urszula	ZA
13	Szwed	Stanisława	ZA
14	Urbaniec	Wiesław	ZA
15	Zyzański	Piotr	ZA

5. Podjęcie uchwał w sprawie zmian budżetu gminy Świnna na rok 2025, załączników do uchwały budżetowej oraz wieloletniej prognozy finansowej.

Wiceprzewodniczący Rady poprosił o omówienie panią Skarbnik.

Skarbnik wyjaśniła w skrócie zmiany w budżecie gminy Świnna, które wprowadza się tą uchwałą oraz zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej.

Wobec braku pytań przystąpiono do głosowania kolejno nad przyjęciem uchwał.

5.1. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu gminy Świnna na rok 2025 oraz załączników do uchwały budżetowej.

głosowanie	Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu gminy Świnna na rok 2025 oraz załączników do uchwały budżetowej.
jednostka	Rada Gminy Świnna
wynik	Głosowanie zakończone wynikiem: przyjęto

nr uchwały	XXVIII/170/25
------------	---------------

data	18 grudnia 2025 r.	czas	14:55:11 - 14:55:26
typ	głosowanie jawne imienne	większość	zwykła większość

Podsumowanie

status	ilość	procent	status	ilość	procent
ZA	12	100 %	pula głosów	15	-
PRZECIW	0	0 %	oddanych głosów	12	80 %
WSTRZYMAŁO SIĘ	0	0 %	nieoddanych głosów	3	20 %

Wyniki imienne

lp	nazwisko	imię	głos
1	Cieślik	Kazimierz	ZA
2	Firlej	Marek	ZA
3	Jurasz	Urszula	ZA
4	Kierpiec	Damian	ZA
5	Kocoń	Jacek	ZA
6	Kołtunowicz	Alicja	nieobecna
7	Kozieł	Michał	ZA
8	Kozioł	Maciej	nieobecny
9	Lejawa	Joanna	ZA
10	Mucharska	Anna	nieobecna
11	Rodak	Barbara	ZA
12	Sanetra	Urszula	ZA
13	Szwed	Stanisława	ZA
14	Urbaniec	Wiesław	ZA

15	Zyzański	Piotr	ZA
----	----------	-------	----

5.2. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej.

głosowanie	Podjęcie uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej.
jednostka	Rada Gminy Świnna
wynik	Głosowanie zakończone wynikiem: przyjęto
nr uchwały	XXVIII/171/25

data	18 grudnia 2025 r.	czas	14:55:51 - 14:56:02
typ	głosowanie jawne imienne	większość	zwykła większość

Podsumowanie

status	ilość	procent	status	ilość	procent
ZA	12	100 %	pula głosów	15	-
PRZECIW	0	0 %	oddanych głosów	12	80 %
WSTRZYMAŁO SIĘ	0	0 %	nieoddanych głosów	3	20 %

Wyniki imienne

lp	nazwisko	imię	głos
1	Cieślik	Kazimierz	ZA
2	Firlej	Marek	ZA
3	Jurasz	Urszula	ZA
4	Kierpiec	Damian	ZA
5	Kocoń	Jacek	ZA
6	Kołtunowicz	Alicja	nieobecna
7	Kozieł	Michał	ZA
8	Kozioł	Maciej	nieobecny

9	Lejawa	Joanna	ZA
10	Mucharska	Anna	nieobecna
11	Rodak	Barbara	ZA
12	Sanetra	Urszula	ZA
13	Szwed	Stanisława	ZA
14	Urbaniec	Wiesław	ZA
15	Zyzański	Piotr	ZA

6. Podjęcie uchwał w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2026 - 2031 oraz uchwalenie budżetu Gminy Świnna na rok 2026.

Wiceprzewodniczący Rady poprosił o przedstawienie projektów panią Skarbnik.

Skarbnik poinformowała, że projekty obu uchwał zostały przedstawione na wspólnym posiedzeniu komisji. Projekty uchwał zostały przekazane do Regionalnej Izby Obrachunkowej, która wydała opinie pozytywne – są one dostępne w Biuletynie Informacji Publicznej. Skarbnik przedstawiła w skrócie uzyskane opinie oraz autopoprawki.

Przewodnicząca Komisji Rozwoju Urszula Sanetra odczytała opinię Komisji Rozwoju dotyczącą projektu budżetu na rok 2026. Jest to opinia pozytywna.

Wobec braku pytań przystąpiono do głosowania nad przyjęciem uchwał.

6.1. Podjęcie uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2026 - 2031.

głosowanie	Podjęcie uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2026 - 2031.
jednostka	Rada Gminy Świnna
wynik	Głosowanie zakończone wynikiem: przyjęto
nr uchwały	XXVIII/172/25

data	18 grudnia 2025 r.	czas	15:08:39 - 15:08:52
typ	głosowanie jawne imienne	większość	zwykła większość

Podsumowanie

status	ilość	procent	status	ilość	procent
ZA	12	100 %	pula głosów	15	-

PRZECIWIW	0	0 %	oddanych głosów	12	80 %
WSTRZYMAŁO SIĘ	0	0 %	nieoddanych głosów	3	20 %

Wyniki imienne

lp	nazwisko	imię	głos
1	Cieślik	Kazimierz	ZA
2	Firlej	Marek	ZA
3	Jurasz	Urszula	ZA
4	Kierpiec	Damian	ZA
5	Kocoń	Jacek	ZA
6	Końtunowicz	Alicja	nieobecna
7	Kozieł	Michał	ZA
8	Kozioł	Maciej	nieobecny
9	Lejawa	Joanna	ZA
10	Mucharska	Anna	nieobecna
11	Rodak	Barbara	ZA
12	Sanetra	Urszula	ZA
13	Szwed	Stanisława	ZA
14	Urbaniec	Wiesław	ZA
15	Zyzański	Piotr	ZA

6.2. Uchwalenie budżetu Gminy Świnna na rok 2026.

głosowanie	Uchwalenie budżetu Gminy Świnna na rok 2026.
jednostka	Rada Gminy Świnna
wynik	Głosowanie zakończone wynikiem: przyjęto
nr uchwały	XXVIII/173/25

data	18 grudnia 2025 r.	czas	15:09:15 - 15:09:25
typ	głosowanie jawne imienne	większość	zwykła większość

Podsumowanie

status	ilość	procent	status	ilość	procent
ZA	12	100 %	pula głosów	15	-
PRZECIW	0	0 %	oddanych głosów	12	80 %
WSTRZYMAŁO SIĘ	0	0 %	nieoddanych głosów	3	20 %

Wyniki imienne

lp	nazwisko	imię	głos
1	Cieślik	Kazimierz	ZA
2	Firlej	Marek	ZA
3	Jurasz	Urszula	ZA
4	Kierpiec	Damian	ZA
5	Kocoń	Jacek	ZA
6	Kołtunowicz	Alicja	nieobecna
7	Kozieł	Michał	ZA
8	Kozioł	Maciej	nieobecny
9	Lejawa	Joanna	ZA
10	Mucharska	Anna	nieobecna
11	Rodak	Barbara	ZA
12	Sanetra	Urszula	ZA
13	Szwed	Stanisława	ZA
14	Urbaniec	Wiesław	ZA
15	Zyzański	Piotr	ZA

Wójt zabrał głos mówiąc, że chyba pierwszy raz udało się uzyskać opinie od RIO bez żadnych uwag i pogratulował Skarbnik.

7. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.

Wobec braku uwag do protokołu, przystąpiono do głosowania nad jego przyjęciem.

głosowanie	Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
jednostka	Rada Gminy Świnna
wynik	Głosowanie zakończone wynikiem: przyjęto

data	18 grudnia 2025 r.	czas	15:10:14 - 15:10:33
typ	głosowanie jawne imienne	większość	zwykła większość

Podsumowanie

status	ilość	procent	status	ilość	procent
ZA	12	100 %	pula głosów	15	-
PRZECIWIW	0	0 %	oddanych głosów	12	80 %
WSTRZYMAŁO SIĘ	0	0 %	nieoddanych głosów	3	20 %

Wyniki imienne

lp	nazwisko	imię	głos
1	Cieślik	Kazimierz	ZA
2	Firlej	Marek	ZA
3	Jurasz	Urszula	ZA
4	Kierpiec	Damian	ZA
5	Kocoń	Jacek	ZA
6	Końtunowicz	Alicja	nieobecna
7	Kozieł	Michał	ZA
8	Kozioł	Maciej	nieobecny
9	Lejawa	Joanna	ZA
10	Mucharska	Anna	nieobecna

11	Rodak	Barbara	ZA
12	Sanetra	Urszula	ZA
13	Szwed	Stanisława	ZA
14	Urbaniec	Wiesław	ZA
15	Zyzański	Piotr	ZA

8. Wolne wnioski, interpelacje i zapytania radnych.

Wójt zdał sprawozdanie z działalności międzysesyjnej z okresu po sesji 27 listopada 2025 r. dotyczące wykonania uchwał podjętych przez Radę Gminy.

Wiceprzewodniczący Rady odczytał sprawozdanie z działalności międzysesyjnej w tym samym okresie dotyczące działań Wiceprzewodniczących Rady Gminy Świnna.

Następnie Wiceprzewodniczący Rady odczytał życzenia świąteczne od Przewodniczącej Rady Alicji Kołtunowicz.

Głos zabrał radny Jacek Kocoń zwracając się do Wójta z pytaniem odnośnie naboru wniosków do planu ogólnego – czy na tereny, które obecnie są terenami budowlanymi, mieszkańcy mają składać wnioski i czy jest możliwość, że któryś z tych obszarów może być wyłączony przy podjęciu planu ogólnego.

Wójt odpowiedział, że nie muszą, jeśli chodzi o tereny budowlane, które są, to nic nie będzie zmieniane. Wyjaśnił, że plan ogólny zastępuje studium zagospodarowania przestrzennego, więc będzie to poszerzenie, co chcą zrobić na przyszłość i maksymalnie wyjść poza tereny budowlane – ci ludzie powinni składać wnioski, chyba, że ktoś ma teren budownictwa mieszkaniowego i chce zmienić na przykład, żeby tam były usługi – musi taki wniosek złożyć.

Radny Jacek Kocoń zadał kolejne pytanie – czy była analizowana moc bierna na fakturach przy oświetleniu ulicznym.

Wójt odpowiedział, że była kiedyś analizowana moc bierna, natomiast teraz z głowy mu nie powie.

Radny Jacek Kocoń zapytał kiedy była analizowana i czy za jego kadencji.

Wójt odpowiedział, że jakiś czas temu, być może 2 lata temu, nie za jego kadencji. Powiedział, że kiedy przymierzali się do wymiany oświetlenia na ledowe z promesy z Polskiego Ładu to była robiona analiza i była wtedy przyimiarka do tego, aby od razu wykluczyć energie bierną za pomocą dodatkowych urządzeń.

Radny Jacek Kocoń powiedział, że cieszy się, że Wójt składa sprawozdanie, ale według jego oceny, statutu i prawa składa go niepełne, składa go tylko z uchwał, które podejmują, ale nie składa go z kalendarza, czyli jakie inwestycje będą prowadzone, gdzie był w danym dniu – tego nie składa, a powinien to robić. Wyjaśnił, że decyzja o wstrzymaniu się przy podniesieniu wynagrodzenia Wójtowi była także tym spowodowana, bo nie wypełnia obowiązków, które wynikają ze statutu gminy. Powiedział, że wie, że Wójt mu odpisał, że statut jest archaiczny, natomiast on uważa inaczej, bo statut z 2018 roku nie jest archaiczny, bo to jest statut tylko siedmioletni. Poprosił, żeby takie sprawozdanie składał, bo to nie jest tylko dla niego, ale też dla mieszkańców.

Wójt odpowiedział, że informacje o inwestycjach cały czas są na bieżąco na stronie internetowej i Facebooku. Wyjaśnił, że przede wszystkim z uchwał, które Rada podejmuje, musi się wywiązywać – to jest najważniejsze. Powiedział, że sprawozdania mogłyby trwać bardzo długo.

Radny Jacek Kocoń nie zgodził się.

Wójt odpowiedział, że może się tak radnemu wydawać, ale jest tego bardzo sporo, musiałby dodatkowo spisywać co w ciągu dnia robił z godziny na godzinę.

Radny Jacek Kocoń poprosił Wójta, żeby zmienił statut i napisać, że nie będzie składał tych sprawozdań. Zwrócił się do Wójta, aby obejrzał inne sesję.

Wójt powiedział, że nie ma napisane jak szczegółowo mają być te sprawozdania składane.

Radny Jacek Kocoń odpowiedział, żeby Wójt obejrzał wszystkie inne sesje, gdzie wójtowie, burmistrzowie składają sprawozdania nie tylko z uchwał.

Sekretarz powiedziała, że chodzi o nasz statut.

Wiceprzewodniczący Rady zapytał radnego o sprawozdanie międzysesyjne przewodniczącego.

Radny Jacek Kocoń odpowiedział, że nie ma uwag do sprawozdania Wiceprzewodniczącego, bo nie pisze tylko o uchwałach.

Następnie radny Jacek Kocoń odniósł się do sprawozdania Wiceprzewodniczącej Urszuli Sanetry na poprzedniej sesji. Przypomniał, że radna sama powiedziała, że jest to sprawozdanie. Zwrócił się do radnej i powiedział, że był zdumiony, że przez prawie dwa lata zajmuje się tylko nim, pyta go jakie miał inicjatywy. Zapytał jakie ona miała inicjatywy, skoro przez dwa lata w sprawozdaniu słuchał tylko o sobie. Powiedział, że nie miał pretensji, że Wiceprzewodnicząca pojechała z inną komisją – zapytał o to na sesji, ponieważ słyszał

w kularach, że pominęła inne komisje, bo zapomniała. Powiedział, że to słyszał, dlatego nie chce do tego wracać, bo on nie bazuje na niedomówieniach, więc nie porusza tego tematu – natomiast chciałby zobaczyć sprawozdanie z tej komisji, bo myśli, że jest sporządzone. Odniósł się do sprawozdania Wiceprzewodniczącej - myśli, że nie było to sprawozdanie i aby pisać sprawozdanie trzeba się do niego przygotować. Sprostował wypowiedź radnej, że jest on radnym 19 lat, a nie z ponad 20 letnim stażem, więc radna wprowadza w błąd opinię publiczną. Powiedział, że nie bawi się w detektywa, tylko pokazuje fakty, a radna nie jest od tego, żeby sobie życzyć czy nie życzyć, gdzie on się pojawia, bo on wykonuje wolny mandat radnego, tak jak każdy radny – radna nie ma prawa strofować radnego, czy go pouczać, radna jest taką samą radną jak każdy z nich. Następnie stwierdził, że nie atakuje Pewli Małej, akurat wydarzyło się tak jak pokazał – nie jest to atak, tylko pokazał te fakty, z którymi może się zgodzić albo nie. Odnośnie drogi bez nazwy powiedział, że chciałby widzieć od 14 lat wnioski, jakie wpłynęły, bo on przez cały ten okres nie słyszał o budowie tej drogi. Zwrócił się do Wiceprzewodniczącej, że nikt go nie przekona. Powiedział, że każda droga służy mieszkańcom, w budowie, używaniu i dojeździe do domu, ta droga może mogłaby powstać, ale nie teraz – nikt nie korzysta z tej drogi, nie ma tam dostępu do drogi Żwirowej, bo jest tam teren prywatny. Powiedział, że radna nie przekona go, bo jak inni radni mówili, ludzie czekają po 5, 7 lat na drogę, którzy już mieszkają i nie mogą się doczekać. Następnie odniósł się do tego, że ma dziękować za wóz strażacki – sprostował kwotę z 200 tys. na 300 tys. zł. Zwrócił się do radnych czy pamiętają sesję, na której mieli przeznaczyć 1500 zł na sportmenki z Przyłękowa, zapytał wtedy dlaczego jest to sesja nadzwyczajna, bo ona w przyszłym tygodniu jedzie i te środki muszą się na koncie znaleźć. Zapytał czy wiedzą kiedy środki zostały przekazane i powiedział, że ona zapomniała już o mistrzostwach świata, dostała je niedawno. Powiedział, że nie trzeba było robić sesji nadzwyczajnej i wprowadzać opinii publicznej w błąd, nie stwarzać takich warunków, że jeśli jej mama nie była dociekliwa to pewnie tych pieniędzy nie miałyby. Stwierdził, że z podziękowaniami wstrzymałby się tym bardziej, że jest kontynuacja Rady – w ostatniej kadencji Rady kupili 5 nowych samochodów i dlatego on podjął suwerenną decyzję, przez którą też mu się dostało od strażaków z Przyłękowa, że robią przerwę na dwa lata, aby odciążyć budżet i nie kupować tych samochodów rok po roku. Powiedział, że w sytuacji gdzie jest podjęta ustawa o ochronie ludności, to jest też obowiązek Wójta, aby te samochody były, bo to stwarza bezpieczeństwo wszystkim mieszkańcom. Powiedział, że jest zawsze skłonny

podziękować, będzie przekazanie prawdopodobnie w kwietniu i takie podziękowania będą – radna nie musi go pouczać, on umie docenić tą pracę. Odniósł się do słów radnej, że zgoda buduje, niezgoda rujnuje – zgadza się z nią w 100%. Poprosił, aby przypomnieć sobie, jak na początku wskazali im to miejsce, były karteczki, już pokazali jak ich będą traktować. Powiedział, że przy wyborze radnych do poszczególnych komisji narzucili im, gdzie kto ma pracować – stwierdził, że to nie jest demokracja, to jest dyktat. Powiedział, że była sytuacja, że dwie osoby znalazły się w komisjach, a trzy nie, gdyby nie powstał Klub to nie wie, jakby było – radny Piotr Zyzanski nadal nie miał pracy w komisji, tylko po kilkokrotnym jego apelu na sesjach w końcu komisje znalazł. Stwierdził, że odwlekali powstanie Klubu, bo brakowało przecinku, brakowało podpisu i tak dalej. Zgodził się, że powinni współpracować, ale trzeba się uderzyć w pierś i tą współpracę chcieliby widzieć od nich. Przypomniał o słowach Wiceprzewodniczącej, że radny Marek Firlej jest jego podwładnym – powiedział, że to godzi w honor radnego i za to powinna przeprosić, można się pomylić, ale trzeba umieć się do tego przyznać. Zapytał czy radna ma coś do dodania.

Radna Urszula Sanetra stwierdziła, że radny Jacek Kocoń zawsze musi mieć ostatnie zdanie.

Radny Jacek Kocoń zaprzeczył, powiedział, że tylko odniósł się do pewnych kwestii i wyjaśnił, bo nie lubi jak ktoś go pomawia.

Radna Urszula Sanetra odpowiedziała, że wymyśliła jej się słowo „podwładny”, miała powiedzieć „pański radny”. Przeprosiła za te słowa.

Radny Jacek Kocoń przerwał i podziękował za to. Powiedział, że każdy z nich ma prawo się pomylić.

Radna Urszula Sanetra powiedziała, że jeśli chodzi o kwotę 200 tys. to ta kwota tak jej utkwiała w głowie i tak przeczytała.

Radny Jacek Kocoń odpowiedział, że takiej kwoty nie było, na początku było 250 tys. zł.

Radna Urszula Sanetra wyjaśniła, że odezwała się wtedy, ponieważ naskoczył na jej sołectwo. Zwróciła się do radnego, żeby się nie śmiał. Powiedziała, że pojechał w dzień zaduszny do Pewli Małej, wiedział jakie prace tam były wykonane i co tam było robione, a radny nagrał filmik i puścił na Facebooku. Powiedziała, że były wcześniejsze komentarze, aby radni Jacek Kocoń i Marek Firlej coś z tym zrobili i tam pojechali.

Radny Jacek Kocoń odpowiedział, że ma takie prawo i radny Marek Firlej też.

Radna Urszula Sanetra przyznała, że ma takie prawo. Powiedziała, że ich wybierali mieszkańcy Pewli Małej, a nie radnego. Zapytała po co tam pojechał. Powiedziała, że pojechał tam, aby tylko nagłośnić złą sytuację.

Radny Jacek Kocoń odpowiedział, że powie więcej, że most Pielgrzymów nie jest w Przyłękowie, tylko w Świnnej i znowu radna tego nie wie. Zwrócił się do radnej, że wszyscy są radnymi całej gminy.

Radna Urszula Sanetra powiedziała, że radny bliżej mieszka, zna tą sytuację i mógł w tym kierunku działać.

Radny Jacek Kocoń zapytał czy radna uważa, że nie działał.

Radna Urszula Sanetra odpowiedziała, że nie wie, nie była radną w poprzedniej Radzie i nie wie co robił w poprzednich Radach. Powiedziała, że radny cały czas ma coś do powiedzenia, cały czas się grzebie w jakiś dokumentach, cały czas czegoś szuka.

Radny Jacek Kocoń odpowiedział, że ma takie prawo.

Radna Urszula Sanetra zapytała czy to ma jakiś wpływ na rozwój Gminy, aby iść do przodu.

Radny Jacek Kocoń pokazał wydrukowany fragment ustawy dot. obowiązków i zakres pracy radnego i powiedział, żeby radna wydrukowała to sobie, albo jej to da.

Radna Urszula Sanetra przyjęła kartki.

Wójt wtrącił się do rozmowy i powiedział, że radny Jacek Kocoń był radnym tyle lat i ile sam mówi, mówił o moście na Pielgrzymów, mówił, że radna Urszula Sanetra nie zna tematu, że nie wie czy się włączał, czy nie włączał, a radny sam nie wiedział, że trzy działki nie są nasze. Wójt powiedział, że tego nie rozumie. Zapytał radnego czy o tym wiedział, czy nie.

Radny Jacek Kocoń próbował przerwać.

Wójt zapytał radnego czy może skończyć. Kontynuował i powiedział, że napisał do radnego 30 września, odnośnie radny wie czego – nie chce na głos o tym mówić, radny odpisał, że na najbliższym zarządzie przedstawi mu co się stało i dlaczego tak się stało. Stwierdził, że od tego czasu zarządów było nie wie ile 5, 6, 7, na jednym był, bo został zaproszony, ale na ten temat radny nic nie powiedział.

Radny Jacek Kocoń przyznał rację Wójtowi, umknęło mu to. Powiedział, że wcześniej mówił Wójtowi, że nie na każdy zarząd będzie go zapraszać.

Wójt odpowiedział, że nie chce tego, radny wyraźnie napisał, że na najbliższym zarządzie.

Radna Urszula Sanetra zwróciła się do radnego Jacka Koconia w sprawie wyjazdu komisji, że radny nie został zaproszony.

Radny Jacek Kocoń odpowiedział, że nie tak powiedział.

Radna Urszula Sanetra odpowiedziała, że tak przed chwilą mówił.

Radny Jacek Kocoń powiedział, że nie tak mówił i aby radna odsłuchała sobie sesję. Przypomniał, że powiedział, że nie ma pretensji, że komisja jedzie i nie ma prawa, żeby go informowała – tylko dowiedział się z rozmów, że radna zapomniała o innych komisjach. Dodał, że uważa, że to nie jest słowo, które uważa za stosowne, więc nie czepia się tego, bo poszlakami się nie zajmuje. Powiedział, że chce sprawozdanie z tego i tyle. Stwierdził, że nie powiedział, że radna go nie zaprosiła, radna nie ma takiego obowiązku.

Radna Urszula Sanetra powiedziała, że na poprzedniej sesji mówił, że ten wyjazd narzuciła im Gmina.

Radny Jacek Kocoń nie zgodził się z tym i poprosił radną, aby odsłuchała poprzednią sesję, bo znowu kłamie – on wie co mówi.

Radna Urszula Sanetra nie zgodziła się z nim.

Radny Jacek Kocoń powiedział, że na pewno nie powiedział, że Gmina narzuciła Komisji wyjazd.

Radna Urszula Sanetra wyjaśniła, że miała we wrześniu komisję i na tej komisji mówiła radnym Markowi Firlejowi oraz Michałowi Kozielowi, że w październiku jej nie będzie, ale jak przyjedzie to na początku listopada pojadą zobaczyć wszystkie te obiekty sportowe, dołączyła do tego Komisja Oświaty i pojechali.

Radny Jacek Kocoń odpowiedział, że wyjaśnił radnej, że to nie jest problem, a to co usłyszał to jest informacja niewiarygodna, więc nie ciągnie tego tematu dalej.

Następnie radna Urszula Sanetra oraz radny Jacek Kocoń wyjaśnili liczbę lat, przez które radny Jacek Kocoń pełni funkcję radnego.

Radna Urszula Sanetra stwierdziła, że w stosunku do nich 19 lat to jest długi okres i wiele się radny nauczył, powinni od niego czerpać dobre rady, powinien być dla nich wzorem.

Radny Jacek Kocoń zapytał czy ktoś go kiedyś tutaj zaprosił z nich, czy Wójt, do rozmowy.

Radna Urszula Sanetra zapytała jak go mają zaprosić jak cały czas ma pretensje. Odczytała jeszcze raz końcówkę wypowiedzi, że czas najwyższy wykorzystać wieloletnie doświadczenie, bystry umysł, umiejętność postrzegania różnych rzeczy i elokwencję do tego, aby budować wspólne dobro Gminy. Powiedziała, że chciałaby i byłoby dobrze, gdyby razem współpracowali.

Radna Jacek Kocoń zapytał czy był kiedyś zaproszony na jakieś spotkanie, a oni go atakują. Stwierdził, że w polskiej demokracji powinno być tak, że jeżeli w opozycji, bo tak ich nazywają, jest 1/3 radnych, to jeden radny od nich powinien być Wiceprzewodniczącym – tak

wygląda współpraca. Powiedział, że tak im narzucili, więc nie powinni się dziwić, że tak to wygląda – on do tego nie doprowadził.

Wójt zwrócił się do radnego Jacka Koconia mówiąc, że radny nie pogodził się z tym, że przegrał wybory.

Radny Jacek Kocoń zaprzeczył.

Wójt kontynuował i powiedział, że radny robi kampanię wyborczą cały czas, po sesji zaprzysiężenia wójta wszyscy jego radni podeszli i podali mu rękę, oprócz jego jednego.

Radny Jacek Kocoń odpowiedział, że to niemożliwe, ale jeśli tak było, to widocznie ma do tego powody.

Wójt powiedział, że radny nie może się z tym pogodzić, dać sobie z tym rady i dlatego wygląda to jak wygląda.

Radny Jacek Kocoń zapytał z czym nie może sobie dać rady.

Wójt wyjaśnił, że właśnie z tym co mówił Wiceprzewodnicząca Urszula Sanetra w tej chwili, że radny zamiast iść do przodu to szuka cały czas gdzieś do tyłu czegoś.

Radny Jacek Kocoń odpowiedział, że zrobienie boiska w Przytękowie w taki sposób jaki jest zrobiony, niedopilnowane, więc będą dokładać do tej inwestycji znowu pieniądze – oto chodzi, żeby nie dokładać, jeżeli raz coś robią to żeby się nie cofać, a oni cały czas się cofają.

Wójt zapytał radnego jakie mieli środki. Powiedział, że mogą zrobić nawet i kryte boisko, ale nie ma pieniędzy na to.

Radny Jacek Kocoń powiedział, że jak mówił Wójtowi - jest jednym z transparentnych radnych i zrezygnowałby z boiska w Przytękowie, żeby te trzy inne obiekty doprowadzić do stanu, bo już nie raz tak zrobił.

Wójt przypomniał, że zrobili ul. Kępkę, po której nawet nie da się wyjść w zimie.

Radny Jacek Kocoń zapytał Wójta, co uważa – jeżeli pensjonat był do sprzedania, to co wtedy będzie. Powiedział, że Wójtowi to już wyjaśniał.

Wójt odpowiedział, że mówił radnemu, że wtedy mieszkańcy na pewno nie zostaliby bez drogi.

Radny Jacek Kocoń powiedział, że na pewno Wójt nie wygrałby procesu sądowego.

Wójt odpowiedział, że wygrałby.

Radny Jacek Kocoń odpowiedział, że Wójt myli się, bo Urząd żadnego procesu tu nie wygrał – była sytuacja z panem K.

Wójt powiedział, że ludzie wygrali.

Radny Jacek Kocoń nie zgodził się, powiedział, że pan K. wygrał proces i potem oddał to Gminie, bo chciał pokazać, że wygrał.

Wójt powtórzył, że ludzie wygrali – dostali zasiedzenie.

Radny Jacek Kocoń powiedział, że zapłacili mu karę 30 tys. i on to oddał, bo pokazał, że wygrał z Urzędem – takie są fakty.

Wójt odpowiedział, że jest to nieprawda. Powiedział, że radny twierdzi, że mówi prawdę, a mówi nieprawdę – tak samo jak o centrum wsi w Pewli Małej. Przypomniał, że radny nagrał film i pokazał efekt końcowy, ale nie powiedział ile robót ziemnych tam było.

Radny Jacek Kocoń przerwał i powiedział, że mówił, że część terenu została tam utwardzona.

Wójt zapytał czy wspomniał o robotach ziemnych.

Radny Jacek Kocoń odpowiedział, że żeby teren utwardzić to trzeba to wywieźć.

Radna Urszula Sanetra zapytała radnego po co to zrobić. Odpowiedziała, że aby oczernić Gminę.

Radny Jacek Kocoń zapytał, czym.

Wójt powiedział, że nie Gminę, a jego.

Radny Jacek Kocoń powiedział, że centrum wsi w Pewli Małej miało powstać gdzie indziej. Zapytał dlaczego byli z wspólną komisją wszędzie w każdej miejscowości, tylko nie

w Pewli Małej. Zapytał dlaczego wtedy nie powiedzieli, że mają pomysł zrobienia centrum wsi w tym miejscu i tak dalej. Zapytał dlaczego nie pojechali do Pewli Małej i tego nie powiedzieli. Poprosił o odpowiedź.

Wójt zapytał radnego czy ma wszystkie pomysły w głowie od razu.

Radny Jacek Kocoń zapytał, że jakie pomysły – on stwierdza fakty.

Wójt powiedział, że to tak jak z mostem na ul. Pielgrzymów, a on zostanie zrobiony.

Głos zabrał radny Wiesław Urbaniec jako sołtys sołectwa Pewel Mała, mówiąc, że on podjął taką decyzję o budowie drogi bez nazwy, już raz radnemu Jackowi Koconiowi mówił, za zgodą rady sołeckiej i na prośbę mieszkańców, była tu przedstawicielka z tego okręgu, więc dlatego tą drogę zaczęli utwardzać – droga nie jest jeszcze skończona i połączona. Powiedział, że każdy sołtys miał wskazać drogi, on wskazał 3, dostał dwie: 200 m ul. Pod Grapą i tą drogę, reszta poszła na inne wioski, bo były inne potrzeby. Przypomniał, że między innymi większość tych pieniędzy poszła na Trzebinie.

Radny Jacek Kocoń powiedział, że wiedzą dobrze, że szkody powodziowe na Trzebinie do dziś nie zostały wyrównane.

Radny Wiesław Urbaniec odpowiedział, że on jako sołtys też chciałby zrobić coś dla swojej wsi. Przypomniał, że siedzieli przy tym i dyskutowali.

Wójt powiedział, że szkody powodziowe są nie tylko w Trzebinie, Wojewoda stwierdził, że nie daje pieniędzy na to i temat się uciał.

Radny Wiesław Urbaniec odniósł się do braku wyjazdu do Pewli Małej, przypomniał radnemu Jackowi Koconiowi, że mówił to na komisji, że mógłby wszystkich ustawić na tym chodniku dla przejściu dla pieszych, o którym pisał pismo niejednokrotnie kiedy radny był przewodniczącym Komisji Bezpieczeństwa, przy kałuży, aby auta jeździły i jakby wyglądali.

Radny Jacek Kocoń zapytał co ma jedno z drugim.

Radny Wiesław Urbaniec wyjaśnił, że tym się trzeba chwalić, że przez tyle lat to nie jest załatwione.

Radny Jacek Kocoń powiedział, że radny dobrze wie ile lat się tym tematem zajmowali.

Radny Wiesław Urbaniec zapytał jakie odpowiedzi były i czym się chwali. Wyjaśnił, że w miejscu centrum wsi był cały zarośnięty kort tenisowy drzewami, a teraz zostało to przede wszystkim wykorzystane – jest miejsce wytyczone i jest parking, bo wszędzie borykają się z tym, że nie ma miejsc parkingowych. Powiedział, że teraz jest fajnie przy ZSP w Pewli Małej i po to to między innymi było.

Radny Jacek Kocoń powiedział, że mówił ostatnio, że to jest na parking, a radny mu odpowiedział, że to nie jest na parking, a teraz sam twierdzi, że jest.

Radny Wiesław Urbaniec odpowiedział, że jest część wydzielona.

Radny Jacek Kocoń powiedział, że nich będzie, bo miejsca postojowe wszędzie są potrzebne.

Radny Wiesław Urbaniec wyjaśnił, że jest krawężnik najazdowy, który to oddziela.

Radny Jacek Kocoń odpowiedział, że dlatego chciał powiedzieć prawdę, że tam będzie parking, a nie żadne centrum.

Radny Wiesław Urbaniec powiedział, że centrum jest za tym. Zapytał gdzie ludzie mają się zatrzymać, kiedy przyjadą do tego centrum.

Radny Jacek Kocoń stwierdził, że będzie albo parking, albo centrum.

Radny Wiesław Urbaniec zwrócił się do radnego Jacka Koconia i powiedział, że dobrze wie, że każdy pracownik i rodzice przyjeżdżają samochodami – ludzie stoją na drodze.

Radny Jacek Kocoń powiedział, że trzeba powiedzieć prawdę.

Radna Urszula Sanetra zwróciła się do radnego Jacka Koconia, że ma pretensje, że tam nie pojechali – zapytała kiedy była inicjatywa sołecka, kiedy był fundusz sołecki. Powiedziała, że nie wiedzieli, że takie rzeczy będą robić – później pojawiły się na to pieniądze.

Radny Jacek Kocoń zapytał radnej Urszuli Sanetry kto tak mocno za tym stanął i pokazał, aby wyliczyć ile dana miejscowość dostała z inicjatywy sołeckiej i że Pewel Mała nic nie dostała.

Radne Barbara Rodak i Urszula Sanetra odpowiedziały, że to było na zebraniu sołtysów.

Radny Wiesław Urbaniec potwierdził, powiedział, że były dwa takie spotkania, na których również byli Wójt, Sekretarz i Skarbnik.

Radny Jacek Kocoń powiedział, że sam mówił pani sołtys Edycie Ponikiwi-Biegun, aby zrobić takie zestawienie i ona podniosła ten temat na spotkaniu sołtysów. Stwierdził, że sam był za tym, że skoro Pewel Mała nie dostała żadnych środków, tak jak Przyłęków, żeby te środki przeznaczyć. Zapytał czy był temu przeciw – nie.

Radna Barbara Rodak odpowiedziała radnemu, że nie wie, bo nie jest sołtysem.

Radny Jacek Kocoń zapytał za czym głosowała.

Radna Barbara Rodak odpowiedziała, że za inicjatywą sołecką tak, ale teraz rozmawiają o tym co się działo na spotkaniu sołtysów. Wyjaśniła, że tego nie wie, wiedzą to tylko sołtysi.

Radny Wiesław Urbaniec powiedział, że na spotkaniu było uzgodnione co innego, a radny Jacek Kocoń już nie był wtedy sołtysem. Powiedział, że później radny wydzwaniał do niego i chciał wszystko pozmieniać. Wyjaśnił, że była możliwość, aby były dwa sołectwa, tak jak uzgodnili, później się to pozmieniało.

Radny Jacek Kocoń powiedział, że skoro radny mówi do niego, to on mu powie tak, że radny może jeździć sobie wszędzie, ale nie znajdzie w Przyłękowie jakieś szemranej inwestycji, jak radny jeździł.

Radny Wiesław Urbaniec zaprzeczył, że tak jeździł.

Radny Jacek Kocoń powiedział, że radny sam mówił, że 5 lamp jest jedna koło drugiej – jest nie 5 a 4.

Radny Wiesław Urbaniec wyjaśnił, że jeździł turystycznie, nie że specjalnie.

Radny Jacek Kocoń powiedział, że są tam 4 lampy i są w takiej odległości przepisowo jak mają być, nie jest jedna obok drugiej.

Radny Wiesław Urbaniec powiedział, że lampa oświetla 30 m, po 15 m z każdej strony.

Radny Jacek Kocoń odpowiedział, że to radny tak uważa, bo mieszka w takim terenie, że po prostu inaczej świeci.

Radny Wiesław Urbaniec powiedział, że jeśli radny chce oświetlać kapliczki to niech oświetla.

Radny Jacek Kocoń powiedział, że są 4 lampy.

Radny Wiesław Urbaniec odpowiedział, że on naliczył 5.

Radny Jacek Kocoń powiedział, że 5, ale jedna jest w odległości 100 m.

Radny Wiesław Urbaniec wyjaśnił, że na całej długości.

Radny Jacek Kocoń zasugerował, żeby radny jeszcze raz się przejechał i żeby nie wprowadzał opinii publicznej w błąd, bo są 4 lampy.

Radny Wiesław Urbaniec odpowiedział radnemu, że nie robi tego tak jak radny.

Radny Jacek Kocoń zapytał w czym. Zwrócił się do radnego Wiesława Urbańca mówiąc, że w poprzedniej kadencji wiecznie radny wydzwaniał do niego z pretensjami, że ukrywają przed nim, między innymi obecny Wójt, nic mu nie mówią – zapytał czy kiedyś mu odmówił, żeby zadzwonić do Wójta i poinformować go o tej sprawie.

Radny Wiesław Urbaniec odpowiedział, że nie pamięta czegoś takiego.

Radny Jacek Kocoń powiedział, że miejsce siedzenia zależy od miejsca widzenia.

Radny Wiesław Urbaniec odpowiedział, że to samo może powiedzieć o radnym Jacku Koconiu. Odnosił się do startu w wyborach, że radny mówił, że przeoczył i nie startował ze swojego klubu, a klubu poprzedniego wójta.

Radny Jacek Kocoń powiedział, że nie miał z tym problemu, poglądów się nie zmienia, jak był z wójtem Henrykiem Juraszem to jego poglądy się nie zmieniły.

Radny Wiesław Urbaniec odpowiedział, że tak się zdaje radnemu, a grali na zdrowiu wójta - taka jest prawda. Powiedział, że co innego było ustalane, a radny Jacek Kocoń zawsze robił co innego.

Radny Kazimierz Cieślik zwrócił się do radnego Jacka Koconia - radny cały czas mówi o zgodzie, o współpracy, a przypomniał jak za poprzedniego wójta była rada sołecka w Trzebini odnośnie dróg, odwodnienia do wykonania, a po chwili radny razem z byłym sołtysiem pozmieniali wszystko u wójta.

Radny Jacek Kocoń zapytał ile udało się załatwić dodatkowych pieniędzy.

Radny Kazimierz Cieślik odpowiedział, że mówi o czym innym. Zapytał radnego czy to była zgoda i współpraca.

Radny Jacek Kocoń zapytał ile środków Trzebina dostała z Polskiego Ładu.

Radny Kazimierz Cieślik odpowiedział, że on mówi tylko o tym. Zapytał czy to radny to załatwił.

Radny Jacek Kocoń stwierdził, że między innymi tak.

Radny Kazimierz Cieślik odpowiedział, że dobrze, że radny nie mówi tak jak były sołtys z Trzebini, że on zrobił to, gdyby nie on to nic by nie było – po co jest Rada jak wszystko zrobił sołtys.

Radny Jacek Kocoń powiedział, żeby mu wskazać jakąś inwestycję, która nie byłaby zasadna.

Radny Kazimierz Cieślik poprosił, żeby mógł dokończyć. Wyjaśnił, że zrezygnował z Rady Sołeckiej, bo cokolwiek ustalili na Radzie, wszystko było zmieniane. Powiedział, że nie chce wytaczać, że częściowo to była wina wójta – nie wie co na niego mieli, że potrafil na niego wpłynąć, że zmieniał decyzję. Wyjaśnił, że przed poprzednimi wyborami były sołtys obiecywał współpracę, za chwilę było tak samo. Stwierdził, że według niego nie robili nic, żeby była ta współpraca. Powiedział, że teraz na Radzie Sołeckiej co ustalą, to jest to wszystko realizowane – to jest demokracja. Zapytał czy wtedy była demokracja – to nie była demokracja, wtedy to były typowe rządy jednej osoby. Powiedział, że cały czas jest to nadal kontynuowane i gdzie tu mowa o zgodzie, o budowaniu – nigdzie tej zgody nie będzie. Kontynuował, że ludzie mu mówią, że radny nie może pogodzić się z przegraną, że komedię robią. Zwrócił się do wszystkich, aby chwycili się za swoje sumienia i jeśli chcą współpracy, to aby zacząć się szanować, nie kopać dołków jeden pod drugim, nie szukać dziury w całym. Powiedział, żeby cieszyć się z tego co jest zrobione – fajne są boiska wielofunkcyjne, dużo dobrych rzeczy się dzieje. Powiedział, że trzeba współpracować, aby pozyskiwać pieniądze i aby mniej się kłócić. Odnosił się do wcześniejszej sytuacji z radną, że nie wiadomo czy to też nie jest tego wynik.

Głos zabrał radny Jacek Kocoń i zwrócił się do radnego Kazimierza Cieślika, powiedział, że radny na ostatniej sesji mówił, że najlepiej radni i sołtysi wiedzą – wspomniał o ul. Kościelnej. Powiedział, że radny nie chciał jechać z Komisją Rewizyjną, odnośnie co było zrobione a co nie.

Radny Kazimierz Cieślik powiedział, że radny mówił, że nie ma potrzeby tam jechać.

Radny Jacek Kocoń odpowiedział, że to radny nie chciał jechać.

Radny Kazimierz Cieślik nie zgodził się.

Radny Jacek Kocoń powiedział, że między innymi radny kazał zapłacić za część na ul. Kościelnej gruntu, która nie jest gminna – zapytał radnego która jest gminna, a która kościelna.

Radny Kazimierz Cieślik zapytał co radny znowu wyciąga.

Radna Barbara Rodak zapytała do czego znowu wracają.

Radny Jacek Kocoń powiedział, że po ich interwencji udało się, że ksiądz nie płacił.

Radny Kazimierz Cieślik wyjaśnił, że radny przyszedł do niego i powiedział, że załatwili dobrze z Wójtem i księdzem, więc nie mają po co tam jechać.

Radny Jacek Kocoń nie zgodził się. Zapytał kto doprowadził do tego, że ksiądz reszty nie zapłacił. Zwrócił się do radnego Kazimierza Cieślika, aby wskazał mu, która część jest gmina, a która kościelna – powiedział, że radny nie ma takiej wiedzy. Wyjaśnił, że nic nie jest gminne,

wszystko jest kościelne, bo nie zostało to przekazane. Zapytał za co kazali zapłacić księdzu. Zapytał kto komu robił łaskę, ksiądz czy wójt. Zadał następne pytanie czy radny wie, gdzie jest ul. Kasztanowa.

Radny Kazimierz Cieślik powiedział, że wie.

Radny Jacek Kocoń odpowiedział, że ul. Kasztanowa jest w Pewli Ślemieńskiej, a nie w Trzebini. Powiedział, że ma dokument na to, że Komisja Rewizyjna się spotkała i on mu to przesłał, nawet tego nie wyłapał. Następnie odniósł się do zarzutów do poprzedniego sołtysa – powiedział, że to po jego interwencji udali się na ul. Kościelną. Wskazał na przekazaną kartkę radnemu, powiedział, że jest tam co jest zrobione i co nie jest – aby sprawdził to z jego radnymi. Stwierdził, że nie chce tego upubliczniać tutaj, żeby znowu nie było coś.

Radny Kazimierz Cieślik zwrócił się do radnego Jacka Koconia i zapytał dlaczego go nie poprosili, żeby z nimi poszedł – tylko zawsze idą sami po za nimi.

Radny Jacek Kocoń odpowiedział, że on prosił, żeby Komisja Rewizyjna pojechała. Następnie chciał poruszyć sprawę ul. Łowieckiej. Zwrócił się do radnej Urszuli Sanetry w odpowiedzi na jej komentarz i zapytał czy widziała jak ul. Łowiecka wyglądała po zrobieniu. Powiedział, że po jego interwencji przynajmniej jedna część ażurów została założona. Zapytał czy radny Kazimierz Cieślik o to wnioskował.

Radny Kazimierz Cieślik zapytał czy to po interwencji radnego Jacka Koconia. Powiedział radnemu, żeby zapytał Wójta.

Wójt odpowiedział, że po interwencji innych radnych, a nie radnego Jacka Koconia.

Radny Jacek Kocoń stwierdził, że to po jego interwencji.

Radny Kazimierz Cieślik powiedział, że to właśnie oni interweniowali w tej sprawie.

Radni dyskutowali kto zainterweniował w sprawie ul. Łowieckiej.

Radny Jacek Kocoń zapytał radnego Kazimierza Cieślika co zrobił na ul. Kolistej w sprawie zawalonego umocnienia, czy wie o tym, czy jest to zgłoszone.

Radny Kazimierz Cieślik zapytał o jakie umocnienie chodzi.

Radny Jacek Kocoń odpowiedział, żeby radny się przeszedł jak ul. Kolista wygląda. Powiedział, że jest to koło radnego, a radny nie wie. Wrócił do sprawy ul. Kościelnej i powiedział, że on to zgłosił, a oni nie chcieli jechać, bo wszystko jest zgodne z projektem – to on to radnemu wydrukował, co tam nie było zrobione.

Wójt zapytał radnego czy jest to teraz zrobione.

Radny Jacek Kocoń odpowiedział, że to było już z funduszków gminnych, a nie z Polskiego Ładu, bo tego nie przewidziano.

Wójt zaprzeczył i powiedział, że z Polskiego Ładu.

Radny Jacek Kocoń zapytał dlaczego to robili pracownicy gminy.

Wójt odpowiedział, że później od wykonawcy dostali ażury.

Radny Jacek Kocoń powiedział, że niebyło to zrobione tak jak ma być. Wspomniał o innych odwodnieniach, które nie są zrobione.

Wójt poruszył temat ul. Kępki.

Radny Jacek Kocoń odpowiedział, że ul. Kępka jest zrobiona zasadnie. Zwrócił się do Wójta i powiedział, że może oddać to do prokuratury, jeśli mu się to nie podoba.

Wójt odpowiedział, że nie podąża w tym kierunku.

Radny Jacek Kocoń powiedział, że ludzie będą wnioskować, bo aby dostać się do państwa M. to droga nie musi iść tam, gdzie oni służebnie jeżdżą, tylko pójdzie od góry i dojdzie do płyt, które w tym roku zrobili – nie ma innej możliwości. Dodał, że inna pani nie zgodziła się na drogę i masa spadkowa nie jest ruszona.

Wójt zwrócił się do radnego Jacka Koconia z prośbą o to, aby nie krzyczał po pracownikach Urzędu przez telefon.

Radny Jacek Kocoń zaprzeczył, powiedział, że w ogóle nie dzwoni.

Wójt kontynuował, że chodzi o brak przekwalifikowania działki, nie chciał mówić o czyją działkę chodzi. Powiedział, że radny zadzwonił i wykrzyczał swoje, pracownica przyszła do niego ze łzami w oczach. Poprosił, żeby to się nie powtórzyło.

Radny Jacek Kocoń zgodził się, że tak było, ale po 15 minutach tą panią przeprosił. Zapytał czemu tego nie dodał.

Wójt odpowiedział, że tak, ale prosi radnego, żeby tego nie robił.

Radny Jacek Kocoń powiedział, że odnośnie tych działek to też jest dziwna sprawa, nie będzie się do tego odnosił. Wyjaśnił, że jego zdenerwowanie z tego wynikało. Powiedział, że jak dowiedział się, jaka jest prawda to przeprosił.

Wójt potwierdził, że radny przeprosił, ale pracownica zdążyła przyjść do niego z płaczem.

Radny Jacek Kocoń zlekceważył to.

Wójt odpowiedział, że nie każdy ma taką twardą skórę.

Radny Jacek Kocoń powiedział, że przyznał się do błędu, źle zrobił i przeprosił ją. Stwierdził, że nie problemu z przyznaniem się do tego.

Następnie głos zabrała radna Barbara Rodak podsumowując dyskusję mówiąc, że wracają ciągle do spraw starych, trzeba iść do przodu. Powiedziała, że nieważne, że powstał Klub, mieli takie prawo. Zwróciła się do radnego Jacka Koconia, że nie ma racji bytu stwierdzenie, że członkowie Klubu są wykluczeni – są w relacjach koleżeńskich, darzą się szacunkiem. Powiedziała, żeby uważali, bo każde słowo ma moc, czy się nakrzyczy na pracownika Urzędu Gminy, czy się podniesie głos, czy coś powie się nieopatrnie – tak jak mówią, wszystko jest nagrywane. Zaapelowała, aby ważyć słowa, bo ktoś ich tutaj postawił, ludzie wymagają od nich pracy i nikt nie powie, że nie pracują, bo każda miejscowość może pokazać jak przez te półtora roku się rozwijała, dużo się dzieje. Powiedziała, że nie negują tego co działo się wcześniej, ale były też może i złe, nietrafione decyzje. Poprosiła, żeby nie wracać do tego, słyszy od mieszkańców, że czekają od 5, 10 lat – mówi im, że będzie działać na miarę swoich możliwości, ale ona nie była radną 5, 10 lat temu i nie będzie ponosić odpowiedzialności za pewne rzeczy, za jej pracę będzie można ją rozliczyć za 5 lat i wtedy zda przed wszystkim sprawozdanie. Powiedziała, że darzy szacunkiem każdego, nikt z nich nikomu nie wypomina, nie wytyka im żadnych spraw, póki nie zostanie sprowokowany – każdy ma swoją cierpliwość, grubość skóry. Poprosiła o zapytanie radnego Piotra Zyzańskiego, z którym współpracują w Komisji Oświaty, Kultury i Sportu. Przypomniała, że radnego Jacka Koconia także zapraszała, proponowali mu pracę w tej Komisji, ale radny nie chciał być akurat w tej Komisji. Powiedziała, że każdego zaprosi do współpracy, ponieważ zakres pracy Komisji Oświaty, Kultury i Sportu jest bardzo szeroki. Stwierdziła, że to, że akurat Komisja pojechała z Komisją Rozwoju, żeby zobaczyć boiska wielofunkcyjne, wynikało z tego co powiedziała, że jako Przewodnicząca musi zobaczyć takie obiekty, a w międzyczasie prywatnie nie robi wizytacji. Powiedziała, że nie wyjeżdża, żeby ktoś powiedział, że radna szuka czegoś co jest nie tak zrobione – jeśli już jedzie, to jedzie z całą Komisją, była tam radna Anna Mucharska, radny Piotr Zyzański. Zaznaczyła, że to nie był wyjazd całej Rady, nie zwoływał tego Wiceprzewodniczący, jeśli w kuluarach padły takie słowa to, pewnie ktoś źle powtórzył. Powiedziała, że współpracują z każdym, są otwarci. Stwierdziła, że jeśli chce ktoś dołączyć do Komisji, to może być ich nawet dziesięciu, dla każdego znajdzie się praca. Powiedziała, że wydaje jej się, że dążą do tego, aby podejmować słuszne decyzje, nie w imieniu własnym, tylko w imieniu ich wyborców. Stwierdziła, że nie zrobią wszystkiego, nie mają takich możliwości, musieliby mieć mnóstwo pieniędzy i dwa razy więcej czasu, aby to wszystko ogarnąć, ale jeśli będą działać wspólne i będą się wspólnie szanować, szanować Wójta, szanować przewodniczących, szanować pracowników Urzędu Gminy i siebie wzajemnie, to zobaczą jaka będzie praca. Powiedziała, że może przemawia przez nią dusza pedagoga, ale zawsze uważa, że dobry słowem, negocjacją, rozmową można załatwić dziesięć razy więcej spraw, niż wyciąganie, szukanie nie wiadomo jakich rzeczy. Poprosiła, żeby się nad tym zastanowić.

Radny Jacek Kocoń zwrócił się do radnej, czy uważa, że on jeździ prywatnie. Powiedział, że on jeździ jako radny. Wspomniał o „jej” ulicy, do której będą wracać za dwa, trzy lata – ulica jest połatana, nie jest dobrze zrobiona.

Radna Barbara Rodak odpowiedziała, że wie o tym, ale ta ulica będzie zrobiona. Zapytała radnego czy zna ten teren – powinien znać, ona zna.

Radny Jacek Kocoń powiedział, że to nie ma nic wspólnego z tym, że doprowadzono do reklamacji.

Radna Barbara Rodak odpowiedziała, że jest to sprawa wykonawcy i to wykonawca teraz będzie musiał się z tym zmierzyć, doskonale o tym wiedzą i nikt tego tak nie zostawi.

Radny Jacek Kocoń powiedział, że jakoś pół roku nikt nie reagował.

Radna Barbara Rodak odpowiedziała, że to nie jest czas, żeby wykonawca coś naprawiał.

Radny Jacek Kocoń zapytał dlaczego wykonawca połatał dziury.

Radna Barbara Rodak wyjaśniła, że dlatego aby nie było problemów.

Radny Jacek Kocoń powiedział, że asfalt kładą cały czas.

Radna Barbara Rodak powiedziała, że tak, ale to się zaraz rozejdzie – chyba wiedzą co robią.

Radny Jacek Kocoń powiedział, że autostrady kładą.

Radna Barbara Rodak poprosiła radnego, aby dał czas. Powiedziała, że z tego co jej wiadomo to musi to być dobrze wykonane. Stwierdziła, że działają tak, żeby było dobrze – nie powiedziała tego do radnego Jacka Koconia. Zapytała radnego czy powiedziała, że te słowa padają do niego – nie, powiedziała ogólnie.

Radny Jacek Kocoń odpowiedział, że tak to odebrał.

Radna Barbara Rodak poprosiła radnego, żeby tak tego nie odbierał, bo ona też może odebrać, że coś do niej mówi. Powiedziała, że dlatego mówi, żeby ważyć słowa, do kogo mówią, do kogo się zwracają. Zwróciła się do radnych, aby przede wszystkim szukać dialogu, zwrócić uwagę na dobre rzeczy. Zapytała dlaczego na sesji nigdy nie mogą rozmawiać o tym, że świetnie coś nowego. Powiedziała, że bardzo się ucieszyła, kiedy zobaczyła boiska wielofunkcyjne.

Radny Marek Firlej przerwał i powiedział, że u nich powstaje Zielona Przestrzeń, nikt ich nie zapytał, czy chcą – 19 osób złożyło wniosek, mieszkańcy nie zgadzają się na to.

Radna Barbara Rodak odpowiedziała, że bardzo chciałaby, aby w Świnnej to powstało.

Radny Marek Firlej powiedział, że rozumie.

Radna Barbara Rodak powiedziała, że zamiast cieszyć się z tego, że powstaje to w tym miejscu i mogą dalej działać, to im nie pasuje.

Radny Marek Firlej odpowiedział, że znowu będą narzekać za 5 lat.

Radny Jacek Kocoń zwrócił się do radnej Barbary Rodak mówiąc, że wiele razy zwracał się z prośbą o pojechanie, jak był budowany obiekt w Przyłękowie, dopiero po piśmie pojechała cała Rada – pewne rzeczy tam ustalili i nikt tego nie wziął pod uwagę.

Radna Barbara Rodak odpowiedziała, że na pewno wykonawca dostał uwagi. Zapytała radnego Jacka Koconia, ile inwestycji było robionych przez te wszystkie lata, że trzeba było je poprawiać albo były na gwarancji.

Radny Jacek Kocoń zwrócił uwagę, że to było w ciągu robót.

Radna Barbara Rodak odpowiedziała, że nie są inspektorami nadzoru. Zapytała czy się na tym znają. Powiedziała, że była i zobaczyła pewne rzeczy, może wydaje jej się, że coś można było zrobić inaczej, ale czy ona ma odpowiednią wiedzę.

Radny Jacek Kocoń przerwał i zapytał, czy w takim razie Rada nie ma na nic wpływu.

Radna Barbara Rodak odpowiedziała, że mają wpływ, tylko jest ktoś kto dokonuje odbioru.

Radny Jacek Kocoń powiedział, że zawsze mówił tak, żeby robić tak, aby do tego nie wracać, żeby nie dokładać następnych pieniędzy.

Radna Barbara Rodak zapytała czy zawsze tak było. Powiedziała, że jeśliby wracała do inwestycji jak na przykład ul. Przemysłowa – kiedy zalewa mieszkańców z ul. Polnej i cała woda spływa.

Radny Jacek Kocoń odpowiedział, że nie ma odwodnienia.

Radna Barbara Rodak potwierdziła. Powiedziała, że nikt jej nie zarzuci, bo jest na ul. Malowniczej raz w tygodniu, bo jest inwestycja i interweniuje, robi co tydzień przegląd swojego rejonu. Powiedziała, że jak ogląda korytka, raz prawie płaskie, raz głębsze albo ich brak, to ma teraz przyjść i zapytać co przez te wszystkie lata robili, bo to jest źle zrobione.

Radny Jacek Kocoń przyznał rację. Powiedział, że zawsze powtarza, żeby zrobić 10 m drogi, ale dobrze, a nie 100 m, żeby było widać.

Radna Barbara Rodak zapytała a jak było robione.

Radny Jacek Kocoń odpowiedział, że akurat ul. Przemysłowa była cała zrobiona – 170 tys. zł to były wielkie pieniądze wtedy.

Radna Barbara Rodak zapytała czy będą teraz do tego wracać, co tam było źle zrobione.

Radny Jacek Kocoń odpowiedział, że można było zrobić połowę i zrobić odwodnienie.

Radna Barbara Rodak powiedziała, że teraz muszą naprawiać, co było zrobione źle i iść do przodu.

Głos zabrali Wiceprzewodniczący Rady, mówiąc, że w każdej inwestycji, jakby nie była jak zaplanowana, wychodzą rzeczy, których nie przewidzą.

Radny Jacek Kocoń zgodził się. Powiedział, że to co mówi radny Kazimierz Cieślik to są kpiny i przygotowuje się na następną sesję co zrobił przez 19 lat, kiedy jeździły w nocy i nie tylko, odnośnie lamp solarnych. Odpowiedział radnej Barbarze Rodak, że wracają do dobrych rzeczy – ktoś go nie będzie oczerniał. Powiedział, że zawsze do tej inwestycji trzeba dołożyć 10%, z reguły wiedzą, że zawsze coś wypadnie, bo nie da się ustalić na sztywno. Wyjaśnił, że umówią się na przykładowo 10 tys. zł na jakąś inwestycję i wiadomo, że w tej inwestycji coś wypadnie i już wtedy są pod kropką, bo nie ma więcej pieniędzy, więc trzeba zrobić to tak, żeby za te 10 tys. zł skończyć i wiadome, że to jest zrobione źle.

Radny Kazimierz Cieślik zapytał w jaki sposób oczernił radnego, czy tym, że powiedział, że jak z byłym sołtysiem nie zaprosił ich do księdza jak rozmawiali. Stwierdził, że nie oczernił, a powiedział prawdę. Powiedział, że byli radnymi i nie byli zaproszeni, ksiądz sam był zdziwiony jak z nim rozmawiał.

Radny Jacek Kocoń odpowiedział, że radny jako Przewodniczący Komisji Rewizyjnej nie chciał jechać na tą inwestycję.

Radny Kazimierz Cieślik zapytał czy mają tak robić po za sobą.

Radna Urszula Sanetra powiedziała, że złościami nic nie zrobią, musi w końcu zapanować jakiś pokój, dialog, współpraca.

Radna Barbara Rodak dodała, żeby patrzeć przed siebie i nie oglądać się wstecz.

Radny Kazimierz Cieślik zwrócił się do radnego Jacka Koconia, że nie mówił mu, że jeździł po nocach, bo go to nie interesuje, gdzie jeździł.

Radny Jacek Kocoń odpowiedział, czy to go nie interesuje, że ma lampę solarną. Powiedział, że oni w tym momencie kiedy jeździli, on spał, a oni jeździli z sołtysami do północy, żeby równo rozdysponować.

Radny Kazimierz Cieślik odpowiedział, że miał mieć lampę solarną dawno, ale nie dostał z tego względu, że miała być w miejscu publicznym, a gdzie ono miało być, nie chce mówić – nie chce do tego wracać. Stwierdził, że dostał, bo już nie było, gdzie dawać.

Radny Jacek Kocoń powiedział, że była propozycja 56 lamp do Trzebini, poszło tylko 30 ileś, bo na tyle wystarczyło, a radny mówi, że nie było, gdzie stawiać.

Następnie głos zabrali Wójt - zaprosił wszystkich mieszkańców i radnych, bez względu na to jakie mają o nim opinie, na sobotę na plac za Urzędem Gminy na wspólne rozświetlenie choinki.

Radny Kazimierz Cieślik złożył życzenia świąteczne. Dodał, że jeśli ktoś wzięt do siebie, że go obraził lub oczernił, to przeprasza.

Radna Barbara Rodak powiedziała, że tyle dobrych rzeczy się dzieje, więc niech pokazują to co dobre, a to co złe niech nad tym pracują.

Radny Jacek Kocoń powiedział, że życzyłby sobie tej współpracy, ale jakoś tego nie widzi.

Radna Barbara Rodak odpowiedziała, że jest chyba dobra

Radny Jacek Kocoń odpowiedział, że akurat pomiędzy ich radnymi tak.

Radna Barbara Rodak powiedziała, że chyba z każdym współpracuje się tutaj dobrze.

Wiceprzewodniczący Rady podsumował, że myśli, że każdy z nich będzie wkładał teraz dużo starań i sił w to, aby ich współpraca, zgoda i komunikacja była na jak najlepszym poziomie. Odnosił się do sytuacji z radną Anną Mucharską mówiąc, że klimat który tutaj panuje, miał wpływ na to co się stało. Powiedział, że byłoby bardzo dobrze, aby takiej sytuacji już więcej tutaj nie było. Złożył życzenia świąteczne.

9. Zakończenie sesji.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy zamknął obrady XXVIII sesji Rady Gminy Świna w dniu 18 grudnia 2025 r.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

A. Sroka